GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 72,

W Niedzielę Dnia 8. Września 1805.

Imiona osob, które dla ubogich przę-dzarzow i tkaczow w górach Czeskich czyniły składki od 10 Czerwca do 3 Lipca r. b. w Cesarsko oraz C. K. Dyrekcyi policyi w Krakowie:

J. C. K. Mci aktualny tayny Radca i Prezes Appelacyi JW. Urbański 50 ryn.

J. C. K. Mci aktualny tayny Radca i Biskup Krakowski JW. Gawroński 100 ryń.

J. C. K. Mci tayny Radca i Prezes Slacheckich sądow JW. Nikorowicz 50 ryń.

C. K. Slacheckich sądow Wiceprezes W. Kulczycki 50 ryń.

C. K. Radca Slacheckich sądow W. Baron Münich 20 ryń.

C. K. Radca Slach. sądow W. Brzorat 25 ryń.

C. K. Radca Slach. sądow W. Bubna 10 ryń.

C. K. Sekredarz Slacheckich sądow P. Smetana 10 ryń.

Reszta officyalistow C. K. Slacheckich sądow Krakowskich 66 ryń.

Gremium Krakowsk. PP. Adwokatow 182 ryń.

C. K. Jenerał major Baron Meczry 5 ryń.

P. Doktor Rust, Dziekan medycznego wydziału 25 ryń.

X. Zeisel, Dziekan Teologicznego wydziału 10 ryń.

P. Voigt, Prof. Logiki 20 ryń.

P. Doktor Girtler, Pisarz Medycznego wydziału 5 ryń.

P. Strusig, Prof. prawa Kościelnego 5 ryń.

P. Doktor Kostecki, Prof. Terapii 5 ryń.

P. Doktor Szaster, Prof. Patalogii 5 ryń.

P. Szeidt, Prof. Chemii i Botaniki 5 ryń.

P. Doktor Koland, Prof. sztuki położniczey 5 ryń.

P. Radwański, Prof. Mechaniki 5 ryń.

P. Gloisner, Prof. Fizyki 5 ryń.

P. Doktor Knobloch, Lekarz mieyski Krakowski 5 ryń.

X. Kllendowicz, Prof. wysłużony 5 ryń.

P. Kossowicz, Prof. polity. umieiętności 4 ryń.

P. Doktor Czerwiakowski, Prof. wysłużony 4 ryń.

P. Czech, Sekretarz szkoły główney 2 ryń.

X. Markiewicz, Prof. Teologii 2 ryń.

X. Kudrowicz, Prof. Pisma S. 2 ryń.

X. Charłampowicz, Prof. Teologii 1 ryń.

X. Matulski, Prof. Teologii 1 ryń.

X. Michel, Katecheta filozofii 2 ryń.

P. Dokt. Lamella, Prof. niższey chirurgii 1 ryń.

X. Bogdanowicz, Prof. wysłużony 2 ryń.

P. Doktor Win. Szaster, Prof wysłużony 2 ryń.

X. Czochron, Prof. wysłużony 2 ryń.

P. Bartel, Aptekarz 5 ryń.

P. Sawiczewski, Aptekarz 30 kr.

Uczniowie filozofii 38 ryn. 38 kr.

Niektórzy uczniowie medyczny 6 ryn. 44 kr.

(Reszta potem.)

Z Wiednia d. 31. Sierpnia.

D. 29 Sierpnia Nayiaśnieysza Cesarzowa i Królowa Jmć zostáła na pociechę wszystkich w letnim zamku Hetzendorf szczęśliwie Arcy Xięciem rozwiązana. Chrzest uroczysty odprawił się nazaiutrz w Schönbrun w przytomności Nayiaśnieyszego Cesarza, Arcy Xżąt, zagranicznych ambassadorow, posłow i ministrow, C. K. taynych radcow, szambelanow i podstolich, tudzież dworsskich Dam, przez Xcia Arcybiskupa Wiedeńskiego Hrabię Hohenwarta, przy assystencyi 2 prałatow. Arcy Xżęta Elektor Salzburski i Arcy Xżę Jan zastępowali w imieniu Królowey Jmci Obu Sycylii mieysce krzesnych oycow, i nowo urodzony Arcy Xżę otrzymał imiona Jana Nepomucena, Karola, Franciszka, Jozefa, Szczęsnego. Po odbytym chrzcie, w czasie którego trzykrotnie na wałach Wiedeńskich wystrzęlono z armat i stoiący w paradzie na Bürgerspital placu batalion piechoty dał 3 razy z ręczney broni ognia, zaintonował Xżę Arcybiskup *Te Deum*, który odśpiewał C. K. nadworny kapelmaister, poczem J. C. K. Mość odbierał na galeryi od przytomnych ambassadorow, posłow i ministrow i ślachty oboiey płci powinszowania. W wieczor dane były na obu teatrach dworskich bezpłatne reprezentacye.

J. C. Rzymska, oraz C. K. Apostolska Mość raczył Stanisława Wilhelma Hrabię na Sławczynie Sieniеńskiego, dziedzicznego Hrabię Binczu i W. Marszałka królestwa Galicyi i Lodomeryi, zaszczycić także nayłaskawiey godością aktualnego C. K. taynego radcy.

W C. K. woysku zaszły d. 27 Sierpnia wielkie promocye, której dworska gazeta ogłasza.

Z Brynu d. 27. Sierpnia.

Podług nadeszłych doniesień pod d. 15 t. m. miała się Semendrya poddać na łaskę powstańcom; siedmiu znakomitych Turkow, których miano za sprawcow nieprzyiacielskich krokow, wydano powstańcom, którzy ich zaraz Bożkowi woyny poświęcili; mieszkańcy mieli oddać wszelkie złoto i kleynoty zwycięzcom i czekaią względem siebie wyroku Czerny Georga, który w Jagodynie stoi. Do korpusu Serwiianow, stoiącego przy Uziza, przybyło tak wiele posiłkow z Montenegro, Harzegwiny i innych okolic Tureckiego państwa, że tamteyszy dowodzca Jakoblow dla braku żywności nie mogł ich przyiąc, gdyż liczba ich do 5000 ludzi wynosiła. Uziza iest miasto maiące mocną twierdzę, odosobnioną od miasta, które całkiem spalone zostało; znaleziono w nim 3 armaty i do 300 Turkow i Cyganow w niewolą zabrano, których powiększey części wycięto. Twierdza trzymała się cokolwiek dłużey, ale nakoniec przymuszoną była kapitulować pod następuiącemi warunkami:

1. Zapłacić powstańcom 500 kies, to iest 250,000 piastrow w złocie.
2. Wszystkie konie z zaprzęgami i potrzebami oddać.
3. Wydać Tureckich dowodzcow, pomiędzy któremi znayduią się Mus-aga i Ali bey.
4. Przystać, co naczelnik Czerny Georg względem kapituluiących za iego przybyciem z Jagodyny postanowić uzna za potrzebne.

Przybycie Czerny Georga iest codziennie w Uziza oczekiwane, i wnieść należy, iż powstańcy wprawiwszy się do zdobywania Tureckich twierdz, odważą się nakoniec na zdobycie Belgradu, który ciężko będzie Turkom nazad odzyskać.

Z Petersburga d. 13 Sierpnia.

Obydwu tuteysze Przeoraty zakonu S.

Jana Jerozolimskiego wyznaczyły 2,000 rubli na wyprawę dla czterech ubogich panienek, maiących szczęście zostawać pod wysoką dyrekcyą Imperatorowey Jeymości wdowy, i summę tę oddały zupełnie pod rozrządzenie wspomnioney Monarchini, od którey wielcy przeorowie odebrali grzeczny list z podziękowaniem za ten dar, i z doniesieniem, że iuż cztery panienki, które maią wziąść naznaczoną wyprawę, wybrano.

Odebraliśmy znowu przyiemną wiadomość o osobach, użytych do uczoney żeglugi około świata. Wszyscy przybyli szczęśliwie do Japonii, gdzie ich bardzo uprzeymie przyięto, tak dalece, iż Pan Rezanow, Ambassador nasz, spodziewa się iak naylepszego skutku z poselstwa swoiego. Wywiązano się nam za dany przytułek i wsparcie 16 Japończykom, którzy przed niedawnym czasem rozbiwszy się na morzu, zawinęli w smutnym stanie do portu Piotra i Pawła, a z których dwoch tylko z ambassadą naszą do Japonii przybyło. Przypominamy sobie, iż tych nieszczęśliwych sprowadzono do tuteyszey stolicy, że kilku z nich umarło, a niektórzy osiedli, i że tylko trzech z teraźnieyszą ambassadą poiechało, a i z tych ieden w drodze umarł, drugi zaś oświadczył, iż chce powrócić do Petersburga.

Hrabia Mikołay Zubow, wielki koniuszy, podał imieniem swoim i hrabi swoich rodzonych, Xcia Platona Zubowa, Jenerała piechoty i Dimitrego Zubowa, Jenerał-Maiora, prożbę do Imperatora Jmci o pozwolenie na wystawienie kościoła i domu Inwalidow w dyecezyi Petersburskiey, na pamiątkę zmarłego Jenerała Hrabiego Waleryana Zubowa, z wyznaczeniem 6,000 rubli corok na fundusz. Przychylił się Monarcha do tey prożby.

P. Alopeus przybył tu z Sztokolmu, ale wkrótce tam znowu na stopień swego urzędowania wyieżdża.

D. 16 wychodzą stąd regimenta gwardyi na iesienne obroty do równin Krasnogorki z tamtey strony Peterhofu.

Minister skarbowy Hr. Wasilew, minister oświecenia Hr. Zawadowski i naywyższy dyrektor poczty P. Troszynski, znayduią się ieszcze w dobrach swoich, gdzie za pozwoleniem Monarchy przed 3 tygodniami poiechali.

Ciągła pogoda obiecuie w całem państwie obfite żniwa.

Od roku utworzyli tuteysi kupcy towarzystwo handlowe, którego celem iest naradzanie się i stanowienie względem spraw handlowych; instytut iakiego dotąd niedostawało kraiowi, a przez powiększanie się corocznie handlu konieczna wymagała go potrzeba. Schadzki tyle razy bywaią, ile razy zaydzie iaka okoliczność handlowa. Członki mogą się iednak codziennie w mieyscu posiedzeń bawić, gdzie w pobocznych izbach znayduie się bardzo wiele dziennikow i gazet. Porządek i przystoyność panuią w tym urządzeniu, a naylepszy duch ożywia członki, których teraz iest 160. Procz czynnych znayduie się także 12 honorowych członkow z wyższego stanu, pomiędzy którémi iest handlowy minister Hr. Romanzow.

D. 2 Sierpnia była w Peterhofie wielka błyskawica. Piorun zabił iednego człowieka, a dwoch skaliczył, którzy brukuiąc ulicę schronili się przed deszczem pod drzewo.

Z Londynu d. 20. Sierpnia.

Lord Nelson przybył niespodziewanie, rownie iak Kontradm. Stirling do Anglii.

Z Portsmutu piszą pod d. 18 Sierpnia: "Okręt J. K. Mci Victory o 100 działach, Wiceadm. Lorda Nelsona, i Superb o 74 działach weszły dziś rano o godzinie 6 do tutey-

szego portu i oddane są pod kwarantannę.„

List z Plimutu pod d. 17 Sierpnia wyraża: "Wczoray wszedł do tuteyszego portu liniiowy okręt Glory, Kontraadm. Stirling, i Warrior o 74 działach od kanałowey floty, dla naprawy. Przywiozły one wiadomość, że połączone floty, złączywszy się wprzody z Roszefortską eskadrą, weszły do Ferrolu. Cała nieprzyiacielska flota w tamteyszym porcie wynosi 40 liniiowych okrętow. — Dziś wsiadła reszta Hiszpańskich ieńcow na okręty.„

Lord Nelson, który d. 26 Lipca przebył cieśninę Gibraltarską, popłynął wyżey ku brzegom Portugalskim i Francuzkim. Aże nanakoniec posłyszał, że połączona nieprzyiacielska flota weszła do Ferrolu, zostawił 9 swoich okrętow przy Kornwallisie pod Brestem, a sam przybył z powyższemi dwiema do Portsmutu, dla umowienia się względem dalszych środkow. Jak tylko nadeszła o przybyciu Nelsona wiadowość, wysłała zaraz admiralicya posłańca do P. Pitta do Wimbleton. Zdrowie Nelsona zostało cokolwiek przez długie i natężone wyprawy morskie nadwerężone, i z zachodnich Indyy ieszcze pisał, iż po zakończoney wyprawie potrzebowac będzie odpoczynku.

Wczoray przybył Lord Nelson do wieyskiego swego mieszkania w Merton, a dzisiay odwiedził admiralicyą w Londynie. Ponieważ okręt Victory miał kommunikacyą z załogą Gibraltarską, oddano go zatem pod kwarantannę, i Nelson nie mogł zaraz na ląd wysiąść. Napisał iednak w krótce do dozorcy celnego w Portsmucie następuiący bilet: "Gdy Victory opuścił z flotą pod moi-mi rozkazami będącą przed 27 dniami Gibraltar, nie podlegała tamteysza załoga żadney chorobie, a nawet podług zapewnienia lekarza Fellow nie lękano się tam powrotu żółtey gorączki. D. 15 Sierpnia zostawiłem moią flotę przy Adm. Kornwallisie i na wszystkich okrętach był lud zdrowy. Na okręcie Victory i Superb nie ma ani iednego człowieka chorego, co honorem zaręczam.

Podp. *Nelson i Bronte.*

Jak tylko postrzeżeno w Spitead banderę Nelsona, zaraz wały i okolice portowe zapełnione zostały widzami, a gdy na ląd wysiadł powitany był od ludu radosnemi okrzykami.

Sobotnia gazeta dworska umieszcza powszechne przebaczenie dla zbiegow Angielskich, i donosi o zabraniu Francuzkich szonerow Sławy o 5 i le Rencontre o 6 armatach.

Xżna Walli przybyła na kąpiele morskie do Catherington przy Portsmucie.

P. Giffard oddał Xciu Cumberland d. 16 t. m. imieniem rady i mieszczan Dublińskich prawo obywatelstwa tego miasta w złotem pudełku na dowod wdzięczności za iego mowę w czasie roztrząsania żądań katolikow.

Mowią, iż zawarty został kontrakt między Amerykańskiemi kupieckiemi okrętami i Hollendrami, przez który obowiązały się pierwsze przewieść towary z Batawii do Hollandyi, i ta ma bydź przyczyna dla czego zatrzymuią od nieiakiego czasu Amerykańskie okręty. Tym czasem tuteyszy Amerykański minister miał z tego powodu naradzenie z P. Pittem, który go zapewnił, iż wcale nie iest myślą rządu niszczyć handel Amerykański, ale nadużycie neutralności, wymaga iak naywiększey baczności. Handluiący do Ameryki kupcy prosili także P. Pitta o odwołanie rozkazu względem zatrzymywania Amerykańskich okrętow; ale on im odpowiedział, że to nie od niego tylko zależy, i żądał, aby mu prożbę swoią na piśmie podali. Liczba Amerykańskich okrętow, które podięły się przewieść Indyyskie towary do Hollandyi, ma bydź 12 do 14.

Oppozycyyne pisma zarzucaią teraz Adm. Kornwalis, że nie wsparł Adm. Kaldera

fregatami i innemi okrętami.

Liniiowe okręty Kapitan i Smiały o 74 działach odpłyną iutro z Plimutu do kanałowey floty.

Od bywszey naszey przed Ferrolem eskadry przybył także liniiowy okręt Repulse o 74 działach do Plimutu.

W Kork w Irlandyi zrobiła się w tych dniach wielka trwoga na doniesienie, że pod brzegami widziec się dało 18 Francuzkich okrętow; ale w krótce pokazało się, że to była nasza do wschodnich Indyy płynąca flota.

Eskadry pod Admirałami Grandallana i Gourdon w Ferrollu, z któremi się Villeneuve złączył, liczą 17 liniiowych okrętow i maią 13,000 woyska lądowego na sobie.

Xżę Gleucestru ciągle ieszcze niebezpiecznie choruie.

Xżę Jorku iedzie w tych dniach do Kentu, dla odprawienia tam nad woyskiem rewii. We wtorek Hrabia Chatam odprawił w Beckshil nad Hanowerskim woyskiem rewiią. Jest go do 7000 i przedziwnie bronią robi.

Na d. 12 Czerwca Amerykańskie miasto Detroit na granicach Kanady, które przeszło 300 domow liczyło, zostało przez pożar w pyrzynę obrocone. Zgorzały tam wielkie składy futer.

Nieprzyiacielskie floty w Ferrolu i Brest wynoszą teraz przeszło 60 liniiowych okrętow. Lecz na przeciw nich znayduie się pod dowodztwem Kornwallisa i Lorda Nelsona 59 liniiowych okrętow, rachuiąc iuż w to dywizye Kaldera i Collingwooda. Eskadra Lorda Keita w Dunach składa się z 11 liniiowych okretow, 20 fregat i do 180 zbroynych małych statkow, które od kanału aż do Texlu krążą. W zachodnich Indyach mamy teraz 10 liniiowych okrętow.

Gdy nieprzyiacielskie siły morskie są teraz połączone, tedy i nasze mogą się w kupie trzymać i lepiey we wszystko bydź opatrzonemi. Admirałom Kalderowi i Stirlingowi czynią z resztą nasze pisma niektóre zarzuty, i wnoszą, aby ich postępek przez sąd woyskowy by roztrząśniony.

Mowią, iż J. K. Mość dla teraźnieyszych okoliczności i ustawicznie zachodzących interessow, prędzey tą razą opuści Weymut, niżeli sobie zamierzył.

Waleczny Kapit. Maurice, który tak odważnie bronił skały Dyamentowey przy Martynice, iest mianowany kapitanem nowey korwety Savage, zbudowaney w Portsmucie.

Mniemaią, że wielka nieprzyiacielska flota prędzey z Ferrolu, wypłynie, niżeli z naszey strony dostateczne przeciw niey zgromadzą siły.

Admirał Russel popłynął znowu do Texel.

Wieczorna gazeta *Goniec* donosi, że nasza fregata Allemene zabrała Francuzką fregatę przy Gwernsey.

P. Popham popłynął do Konstantynopola, i ma Turecką marynarkę na angielski sposob urządzić.

P. Pitt pracuie teraz często z prezydentem admiralicyi.

Względem Indyyskich interessow dowiaduiemy się ieszcze co następuie: Korpus Jenerała Lake, z którem przed Bhurtpoore stanął, nie miał początkowo iak 12,000 ludzi, któremi nie mogł iak czwartą część fortyfikacyi osłonić. Bhurtpoore iest w całych Indyach nayposlerownieyszym dystryktem. Wszyscy mieszkańcy z iednego pochodzą pokolenia, są odważni i wierni swemu Raiahowi. Część załogi miała zawsze kommunikacyą zewnątrz twierdzy. Jenerał Lake nie był także przy pierwszym attaku opatrzony w możdzierze i ciężką artyleryą, ale przy odeyściu pocztowego statku z Bengalu posłane mu iuż to wszy-

ſtko zoſtało. Zawarcie ugody zasadza ſię tylko na pogłoskach. Margrabia Wellesley dał wyraźny rozkaz do wzięcia Bhurtpoore. Indzenierowie nadaremnie czynili przełożenia przeciw nagłem szturmom. Nigdy ieszcze w żadnych bitwach w wschodnich Indyach nie utraciliśmy tyle ludzi iak przed Bhurtpoore. Holkar sam nie znayduie ſię w twierdzy; Raiah tamteyszy tak iey walecznie broni.

Pogłoska, iakoby Lord Keith z boiaźni wtargnienia nieprzyiaciela odesłał swoią familią z nadbrzegow, ieſt teraz urzędownie odwołana.

P. Sidney Smith miał w oſtatni piątek audyencyą u P. Pitt.

Parlament zoſtał przez gabinetowy rozkaz od 22 Sierpnia aż do 17 Października daley odroczony.

P. Fox iedzie tey ieſieni do Irlandyi dla odwiedzenia swego przyiaciela P. Grattan.

Nad Francuzkiemi brzegami obchodzono d. 15 t. m. urodziny Napoleona między innemi oznakami radości faierwerkami, ktore ſię na kilka mil wzdłuż brzegow ciągnęły.

P. Anderson, ktory przyiechał z corką P. Pattersona do Anglii, poiechał teraz do Ameryki.

Eskadry z Roszefortu i Orientu, ktore ſię w Ferrolu z Villeneuve złączyły, miały ſię składać z 6 liniiowych okrętow, 1 okrętu o 50 działach, 4 fregat i 3 korwet.

Z Paryża d. 20 Sierpnia.

Senat miał ſię wczoray zgromadzić, dla naradzania ſię nad ważnem poselſtwem Cesarza; ale że nie znayduie ſię to w przyzwoitey liczbie, rozesłano zatem gońcow do nieprzytomnych senatorow, aby natychmiaſt poiechali.

Mowia, iż prowizye, ktore w przyszłym mieſiącu Vendemiaire miały bydź wypłacone, odłożone są do Stycznia, aby ſtosowały ſię do dawnego kalendarza, ktory od tego czasu ma znowu bydź zaprowadzony.

Porta miała podług naszych pism ponowić przymierze z Roſſyą.

D. 15 Sierpnia odprawił Cesarz w Boulogne nad dywizyą Sucheta, a d. 16 nad dywizyą jazdy Jen. d'Hautpoul rewiią. W dniu urodzin przyymował J. C. Mość u ſiebie w południe jenerałow lądowey i morskiey ſiły, jeneralnych kommiſſarzow &c. &c. Przez cały dzień ſtrzelano z armat. W wieczor illuminacya i faierwerki oświecały cały brzeg od uyścia Slaque aż do przylądku Grynez.

Cesarz ieſt z Boulogne oczekiwany w zamku Laeken przy Bruxelli, a ſtamtąd ma ſię udać do Strazburga.

Xżna Eliza na dowod swego ukontentowania z czynionych iey honorow w Luce w czaſie składania przyſięgi, nazwała Lukańczykow Włoskiemi Francuzami.

Jen. Milhaud, znayduiący ſię teraz w Genui, odebrał rozkaz udania ſię do przedniey ſtraży armii nad brzegami Oceanu.

Z Hagi d. 24 Sierpnia.

Onegday przybył tu adiutant Radpensyonisty, Lefebure de Montigny, gońcem z Texlu, i zaraz rozeszła ſię wieść, że nasza wyprawa ſtamtąd wypłynęła. Lecz wczoray dowiedzieliśmy ſię, że część tylko przewozowych ſtatkow, dla ułatwienia obrotow, udała ſię z wewnątrz portu na przedporcie pod zasłonę fregat. Z tem wszyſtkiem wszelka ieſt do odpłynienia gotowość. Toż samo ieſt w Boulogne i Ambleteuse, gdzie sam Cesarz Napoleon ogłoſił ſię naczelnikiem wyprawney armii. Na okrętach naszych do wyprawy przeznaczonych, panuią nieszczęściem zwyczayne choroby z upałow i zamkniętego powietrza z wielu razem skupionych ludzi pochodzące. Z wprowadzonych na okręty 3000 koni, zdechło także iuż wiele.

Bardzo wiele osob ieździ do Helder dla oglądania naszey floty, przez co nie tylko furmanka, ale i żywności wpółnocney Hollandyi bardzo zdrorzały.

Podług niektórych z Londynu doniesień, podobno Lord Nelson obeymie dowodztwo w Dunach i przed Bulogne, a Lord Keith dowodzić będzie przeciw połączoney w Ferrolu flocie.

Jeden officyer Angielski, który znaydował się w bitwie d. 22 Lipca, wyraża w liście swoim pod d. 10 Sierpnia z Plimutu między innemi: " Waleczny Kalder nie mogł w tey bitwie więcey uczynić, nad to co uczynił. Cztery 3 pokładowe okręty, któreśmy mieli, są naypodleysze w służbie Królewskiey, a do tego tak były żywnością do zagraniczney wyprawy przeładowane, iż spodni szereg artyleryi wcale użytym bydź nie mogł. Większa część naszych okrętow była ogółem nie dobra do służby. U Francuzow znalazłem więcey porządku i lepsze obroty, niż li się spodziewałem. Publikum ma przyczynę bydź niekontente, ia także iestem, ale nie z powodu Admirała, gdyż on wszystko uczynił, co tylko można było."

Jeżeli by liczna flotyla Bulońska wypłynęła w rzeczy samey na morze, tedy, iak piszą z Londynu, ustanie blokada rożnych portow, dla skupienia Angielskiey siły morskiey pod brzegami.

Wielu bogaczow odbieraią teraz swoie pieniądze z Angielskich bankow, a umieszczaią ie w naszey Rzpltey.

W Rotterdamie zpuszczone znowu w krotce zostaną zwarsztatu dwie nowe fregaty.

Rząd nasz mianował P. Connick kommissarzem handlowym w Kopenchadze.

W Krotce wychodzić tu zacznie urzędowa gazeta pod tytułem: *Batawska gazeta stanu.*

Z Kopenhagi d. 24 Sierpnia.

Podług nadeszłego do admiralicyi doniesienia, przybyła pod nasze brzegi krążąca po Baltyckim morzu Rossyyska flota, składaiąca się z 20 większych i mnieyszych okrętow woiennych. Przeznaczenie iey ieszcze nie iest wiadome.

W okolicy Bergen obfite tego roku mamy żniwa. Połow śledzi, który zaczął się w środku przeszłego miesiąca, iest nadzwyczay pomyślny: codziennie przywożą za 8 do 9000 talarow śledzi. Cena ich, która dotąd była 10 do 11 talarow za beczkę, spadnie zapewne w krotce.

Tuteyszy Angielski poseł P. Garlike, wyieżdża na krotki czas do Anglii.

Z Madrytu d. 6. Sierpnia.

Królestwo Jchmość wyiechali stąd na 2 miesiące do zamku Ildefons.

Admirał Collingwoode, który teraz przed Kadyxem krąży, zatrzymuie neutralne okręty stamtąd wypływaiące, i zabiera często z nich maitkow. Zagraniczni w Kadyxie konsulowie uczynili mu w tey mierze przełożenia.

Dzisieysza dworska nasza gazeta ogłosiła rapport Jenerała leitnanta Grawina, posłany Xciu Pokoiu pod d. 28 Lipca z Vigo o bitwie d. 22 Lipca z Angielskim Admir. Kalderem. Rapport ten zgadza się co do osnowy z rapportem Francuzkiego Adm. Villeneuve. Grawina dowodził przednią strażą, Villeneuve środkiem. Hiszpanie potykali się walecznie.

W Hiszpanii nadzwyczayny wielkie są tego roku urodzaie.

Z Rzymu d. 6 Sierpnia.

Oto są szczegóły okropnego zdarzenia w Neapolu, wyięte z listu pisanego z tegoż miasta pod d. 30 Lipca.

" Zrana d. 26 Lipca upał był daleko większy, niżeli w dniach poprzedzaiących;

Termometr Reaumura stał na 21 stopniu. Po południu utworzyło się kilka chmur ciemnych, które groziły burzą; lecz potem nieznacznie zniknęły. Około 8 godziny, powstał wiatr północny, który wiał prawie godzinę. O wpół do dziesiątey morze zaczęło się burzyć; potem przez cały dzień było spokoyne; robiły się małe bałwany; osoby kąpiące się czuły nieiakie poruszenie dna, i widziały ryby stadami podnoszące się nad wodę. O 10 i 3 minut: dało się czuć pierwsze wstrząśnienie, wsposobie nieiakiego podniesienia i na odwrot kołysania w kierunku z Połnocy ku południowi; zamieszanie i boiaźń którą wzniecito, nie pozwoliła uważać iak długo trwało, lecz zdaie się że trwało przez 45 lub 50 sekund. O iedenastey dało się czuc drugie trzęsienie zleksze, a o trzech kwadransach na 12 w nocy trzecie ieszcze słabsze od drugiego. Niebo było całkiem wypogodzone, mgła tylko mała powłoczyła się po ziemi. Wyrzut Wezuwiusza nie poprzedził tego zdarzenia iak z początku mowiono; widać tylko było kolumnę grubego dymu wznoszącego się prostopadle od środka krateru; w pół godziny po pierwszym trzęsieniu, dał się słyszec dwukrotny grzmot podziemny, podobny do wystrzału z dział wielkich. — Szkody poczynione przez to okropne zdarzenie, są niezliczone; naystarsze budowle, iako to kościoły, fabryki, zostały całkiem zwalone. W czasie trwaiącego trzęsienia, dzwony same dzwoniły, zegary stanęły. Dzięki rostropnym środkom, Xcia d' Ascoli, dozorcy Policyi, który biegał wszędzie z pomocnikami i innemi urzędnikami, bezpieczeństwo i spokoyność publiczna niebyły naymnicy naruszone. Królowa Jmć, i Infantka i Xiążę Leopold, przepędzili większą część nocy na polu w powozach. – Król Jmć znaydował się w Portici. Podług rapportu policyi niemasz iak 4 osoby zabite i niewielka liczba rannych. Trzęsienia środek przypadał w Xięstwie Mollisa, a miasto Jbernia wystawia smutny tylko teraz widok zwaliska i gruzów; goniec wysłany stamtąd przyniosł smutne nowinę, iż wydobyto iuż więcey tysięca zabitych z pod gruzów, i że ich ieszcze daleko większa znayduie się tam liczba.

Z Neapolu d. 3 Sierpnia.

Po trzęsieniu ziemi w Kalabryi nie było okropnieyszego i bardziey pustoszącego iak d. 26 Lipca w wieczor. Tu w Neapolu zostało około 800 domow niemieszkalnych, a przeszło 4000 mocno są uszkodzone. Czterydzieści kościołow zostało do gruntu wzruszonych. Liczba zabitych ludzi w tuteyszey stolicy iest Bogu dzięki nie wielka; ale w niektórych miastach prowincyonalnych, które zupełnie są zburzone, prawie wszyscy ludzie wyginęli. W mieście Jbernia, w Hrabstwie Molisa, utraciło przeszło 1500 osob życie. W Campo Basso, Boiano, Arelino, Montserchio, Benevento i Areze wiele także ludzi utraciło życie. W Kapua cała kompaniia artyleryi została gruzami koszar przywalona. W Kaserta zapadły się wyższe pokoie w królewskim zamku i nie można teraz w nim mieszkać. W prowincyi Puglia, Kalabryi i Salerno lekkie tylko trzęsienie uczuc się dało.

Z Genui d. 8 Sierpnia.

Wczoray z rana wyszła z tuteyszego portu eskadrka pod dowodztwem Pana Hieronima Bonapartego. Składa się z dwoch fregat, iedney korwety i dwoch brygow, a popłynęła ku południowi.

Dowiaduiemy się, iż d. 27 Lipca o 4tey popołudniu dway korsarze Angielscy zabrali pinkę, która wypłynęła z Liworno, i gonili brygantynę Genueńską, z którey ludzie schronili się na ląd bacikami. Zgromadziło się zaraz woysko nadbrzeżne i przymusiło korsarzow do opuszczania zdobyczy.

D O D A T E K

D O Nro. 72.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 8. Września 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Zawinięcia, któremi kobiety ściskaią swe nogi, rzadko bywaią odmieniane; nayczęściey tak długo są na swoim mieyscu, póki same nie odpadną, co nie daie dobrego wyobrażenia o czystości tego ludu, którego ochędostwo we wszystkich innych rzeczach iest do siebie podobne. Upodobanie w częstem odmienianiu bielizny i sukien, również iest nieznane, zacząwszy od Cesarza aż do naymizernieyszego wieśniaka. Ludzie wyższego rzędu zamiast bielizny noszą nakształt koszuli z rzadkiego i ordynaryinego iedwabiu; pospolstwo używa bawełnianey materyi. To odzienie częściey odmieniaią sprawieniem nowego, aniżeli praniem. Z tego niedbalstwa czyli oszczędności wynika, iż się w sukniach zakrada brzydkie robactwo, a stąd niewygodne i obrzydliwe n. log. Naypierwsi urzędnicy kraiowi, nie zważaiąc na niczyią obecność, a czuiąc tego potrzebę, wołaią na swoich służących, i każą szukać za kołnierzem robactwa, a znalezione kładą z powagą między zęby i gryzą. Nigdy nie noszą w kieszeniach chustki, lecz w potrzebie służący podaią im po kawałku papieru. W nocy sypiaią w sukniach we dnie noszonych. Tak się rzadko umywaią, iak rzadko piorą bieliznę. Nie używaią ani ciepłey, ani zimney kąpieli. Lubo cały ich kray poprzeżynany iest rzekami i kanałami, nie widziałem iednak nigdy kąpiących się ludzi. W naywiększych upałach obmywaią ręce i twarze w wodzie ciepłey. Nieznaią wcale mydła. W Pekinie sami robiliśmy sobie mydło, i prali naszę bieliznę.

Z Tien-sing do Tong-tchao nic nie widziałem godnego uwagi oprocz znakow arbitralney władzy, groźnieyszey ieszcze nad tę, którą okazywał gubernator w Chou-san. Pewnego dnia niektóre z naszych żywności zobaczyliśmy nieco zepsutemi, czemu się dziwić nie można, miarkuiąc, iż tego dnia termometr stał na 25 stopniu. Natychmiast odprawiono dozorcow żywności, a ich służącym dano chłostę bambukowemi prętami. Ambassador wstawił się do Van i Chou (*) za występnemi, których zrzucono z urzędow. Ci dway Mandarynowie słuchali go z wielką uwagą, lecz dali mu poznać, że należyta karność utrzymana bydź musi.

Zbliżaiąc się do Pekinu, nic nam osobliwszego w oczy nie wpadło; ale zaledwośmy tylko minęli bramę, i wiechali w wielką ulicę (**) byliśmy zdziwieni cale nowym widokiem. Po lewey i prawey stronie mieliśmy przed sobą szereg oddzielnych budynkow czyli sklepow i magazynow, których rozmaite towary były porozkładane i porozwieszane na facyatach domow. Przed każdym stały wielkie słupy drewniane, wzniesione po nad dachy z napisami daiacemi poznać rodzay handlu i sławę przedaiącego. Dla pewnieyszego ściągnienia uwagi przechodzących, te napisy przywięzy-

(*) *Pamiętno iest, że ci dway Mandarynowie przydani byli Lordowi Makartneyi, ażeby iemu i iego dworowi we wszystkiem byli pomocni.*

(**) *Ta ulica ma 120 stop szerokości, a półtory mili długości*

wane były do chorągiewek i wstążek w nay świetnieyszych kolorach, co dawało wyobrażenie naszych liniiowych okrętow, na których powiewaią bandery rozmaitych narodow, iak często wportach Europeyskich widzieć się daią. Domy nawet malowane były iak naywytworn ey. Kolor błękitny i zielony ze złotem wydawał się więcey nad inne. To zaś było rzeczą nayosobliwszą, iż z pomiędzy wszystkich wystawionych towarow, nayprzepysznieyszemi były trunny. Te których nasi bogacze używaią, zdawałyby się obok Chińskich bardzo ubogiemi; są przytem dwa razy większe od naszych. Po trunnach nic nie było tak okazałego, iak karawany pogrzebowe i ślubne.

Na czterech narożnikach krzyżuiących się wielkich ulic, stoią te osobliwsze pomniki, czasem kamienne, naywięcey drewniane, które nieprzyzwoicie nazwano tryumfalnemi bramami, a w istocie poświęcone są pamiątce tych, którzy ważne oyczyznie oddali usługi, lub którzy doszli do bardzo poźnego wieku. Te monumenta podobnie iak wszystkie domy są malowane, pokostowane i wyzłacane z wielką wspaniałością.

Wielkość bud i sklepow przenośnych należących do balwierzow, kotlarzow, kowalow, szewcow, namioty, w których przedaią herbatę, owoce, ryż i inne żywności, do tego towary wszelkiego rodzaiu przed drzwiami po rozkładane, tak dalece zacieśniły naszą szeroką ulicę, iż nam tyle tylko zostawało mieysca, że zaledwie środkiem dwa malenkie wozy ominąć się mogły. Officyerowie i żołnierze konno przed ambassadą iadący, liczna ich świta z parasolami, chorągwiami, latarniami malowanemi i innemi bardzo dziwnemi ich godności znakami; pogrzebowe assystencye, gromady dromaderow wiozących węgle z Tartaryi, taczki i wozki z warzywem, zapychały zostawione dla nas mieysce w całey długości ulicy, i zaledwie przecisnąć się nam pozwoliły. Zgoła wszystko widzieliśmy w poruszeniu. Z drugiey strony ulica była zapełniona targuiącemi, kupuiącemi i przedaiącemi.

Poważny ton ogłaszaiących swoie towary, piskliwe krzyki sprzeczaiących się o cenę, czasami odzywaiący się ton podobny do trąby, brzęk miseczek balwierskich, narzekania lub śmiechy pochodzące z pośrod tłumow, to wszystko robiło wrzawę, do którey na naszych tylko iarmarkach i targach, coś podobnego znaydować możemy. Nakoniec drążnicy z ciężarami, kuglarze, wrożbitowie, leczący szarlatani, komedyanci, muzykanci, resztę prożnych mieysc zaymowali. Nasi Tatarscy żołnierze machaiąc na wszystkie strony długiemi batogami, z trudnością torowali drogę dla ambassady, która tak wolnym postępowała krokiem, iż wyszedłszy przez bramę wschodnią o dziewiątey godzinie, zaledwie doszliśmy do zachodniey w samo południe.

Pewną iest rzeczą, iż ambassada przyciągnęła za sobą tak nadzwyczayne tłumy, iak w każdym Europeyskim mieście w podobnych przypadkach zdarzać się zwykło. Ta iednak zachodzi rożnica, iż w Londynie wszystek zgromadzony lud nasycałby się tym tylko iednym widokiem; w Pekinie zaś przeciwnie, każdy zaspokoiwszy nawiasem swoię ciekawość, kończył ciągle prace i zwyczayne odbywał zatrudnienia. Dziwić się temu nie należy z przyczyny, iż stolica chińska we wszystkie prawie dni roku daie podobne widowiska, i zawsze iednakowe po mieście przewiiaią się tłumy. Nigdy mi się nie zdarzyło przechodząc przez bramę zachodnią (com czynił przynaymniey co dwa dni w tydzień), ażebym długi czas nie musiał się zatanawiać i oczekiwać na wolne przeyście, osobliwie gdy przyszedłem zrana, i to ieszcze pomimo usiłowania kilku żołnierzy uzbroionych w batogi, którzy mi torowali drogę. Lecz ta tak wielka ciżba szczególniey zaymowała wielką ulicę, inne zaś pomnieysze były mniey ludne i więcey spokoyne.

(Reszta potem.)

DONIESIENIA.

Pewni Państwo, życzyliby sobie mieć na stole wraz z wszystkiemi wygodami dzieci do Szkoł chodzące, razem nawet i z Professorem. Dowiedzieć się o ich mieszkaniu można w kantorze Gazety.

Znaleziona została srebrna stołowa łyszka i w tuteyszey C. K. Dyrekcyi Policyi złożona; właściciel iey zechce się zatem do pomienionego urzędu zgłosić.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi. W Krakowie d. 19 Sierpnia 1805.

Persa.

Dnia 12 Września b. r. zrana o godzinie 9 Propinacya miasta Dubienki z prawem wyszynku gorzałki, piwa i miodu przez Publiczną Licytacyą od 1 Nowembra t. r. aż do osta-

tniego Oktobra 1806 naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczona będzie.

Pretium Fisci wynosi do 980 Złł. ryń.

Życzący więc sobie tę arendę otrzymać, maią się na wzwyż wspomnionym dniu w Ratuszu miasta Dubienka znaydować, i Wadium 98 Złł. ryń. się zaopatrzeć.

w Krakowie d. 1 Września 1805.

Na wakniące pod ten czas drugiego Polskiego Gubernialnego Translatora czyli Tłumacza mieysce z rocznim Solarium 500 Złł. ryń. ninieyszym konkurs aż do 23 Września t. r. z tym dokładem otworzony został, ażeby kompetenci na wzwyż wspomnionym dniu swoie prożby do Gubernialnego podawczego Protokułu wnieśli, i 24 Września do Konsyliarza Gubernialnego JW. Hrabiego de Saisruck dla złożenia Examinu się wzgłosili.

w Krakowie d. 7 Września 1805.

Na mocy wysokiego pod dniem 10 Maia r. t, Nro. 17,075 nadeszłego Rozporządzenia, Likwidacya pozostałych pensyi professorow i Emeritow przy bywszey polskiey Akadeii rozpoczęta, i do tego osobna kommissya nominowana została.

Wszyscy więc professorowie, lub w przypadku ich śmierci sukcessorowie, dawney Akademii Polskiey wzywaią się, ażeby w przeciągu 30 dni, albo sami, lub przez plenipotenta, przy teyże kommissyi zgłosili się, dokumenta tyczące pretensyy swych oddali, i w prożbach dokładnie wyrazili:

1) Jakowa pensya lub dochod professorowi należy.
2) Co in vim zasług zostaiących od 1go Octobra 1792 do 30 Debembra 1796 odebrał.
3) Co jemu się ieszcze do zupełnego wypłacenia Restancyi należy.

4) Jężeli, i iakim sposobem przez przeciąg czasu od 1go Octobra 1792 do końca Decembra 1796 urząd swoy prowadził, albo przez który czas, lub z iakich przyczyn swoim obowiązkom zadosyc nie czynił.
5) Jeżeli przez czas niepełnienia swych nauk inszą miał funkcyą, potym iak długo ią prowadził, i iakie za to odebrał Emolumenta. Nakonic
6) (W przypadku, gdyby iako duchowny professor lub Emerita iakie beneficyum Akademiczne posiadał) przez iaki czas to beneficium posiadał, i iakie z tego miał dochody.

Co wszystko z potrzebnemi dokumentami, (względem wydania których, Archiwiarz funduszu Edukacyynego i Akademicznego Cerner uwiadomionym został) nieochybnie C. Kr. Urzędowi Cyr. do dalszego doreczenia Komissyi w tey mierze wyznaczoney oddać należy.

Z Ces. Kr. Urzędu Cyrk. Krakowskiego.

Dnia 16go września t. r. przed południem o godzinie 9tey bedzie w Pierzchnicy mieyska prępinacya na czas od 16go Września t. r. aż do końca 8bra 1807 publicznie zalicytowaną, i cena roczna fiskalna 446 Zł. ryń. wywołaną będzie. Z Kielc d. 9 Augusta 1805.

Dnia 16go 7bris b. r. zrana o 9 godzinie w Krasnymstawie na Ratuszu mieyskim następuiące dochody mieyskie na rok ieden od dnia 1go 9bris 1805 do 31go 8bris 1806 naywięcey daiącemu przez licytacyą w arędę puszczone będą, iako to:

1.	Mieyska propinacya gorzałki za prætium fisci	1340 Zł. ryń,
2.	Mieyska intrata od konsumcyi piwa i miodu za prætium fisci .	381 — —
3.	Mieskie Targowe i Jarmarczne za prætium fisci . . .	260 — —
4.	Mieyska intrata od konsumcyi wina za prætium fisci . . .	57 — —

Ochorę maiący do zalicytowania tych dochodow mieyskich maią się zatem dnia 16 7bris b. r. zrana o 9 godzinie na ratuszu Krasnostawskim zgłosic, i oraz z 10tą częścią wyrażonego prætium fisci iako wadyum opatrzyć się.

Z Bialskiego C. K. Urzędu Cyrkularn. Dnia 20 Lipca 1805.

Jarmarkowe i Targowe Miasta Kodnia dnia 19 7bris b. r. na ratuszu w Kodnie zrana o 9 godzinie na trzy lata od 1go 9bris b. r. aż do ostatniego 8bris 1808 więcey daiącemu przez Licytacyą zaarędowane będzie.

Pretium fiscy ieſt 108 Zł. ryń. Ochotę maiący do Licytacyi, maią na wyżey wyznaczonym dniu zgłosic się, i przed licytacyą 10tą część pretium fiscy iako wadium złożyć.
W Biały dnia 3go Sierpnia 1805.

Od Ces. tudzież Ces. Król. Galicyyskiego Gubernium.
Iz na rok przyszły szkolny 1806. Gymnazyum z Zbaraza do Brzezan przeniesione będzie.
Z ſtrony Ces. tudzież Ces. Król Galicyyskiego Gubernium do publiczney podaie się wiadomości, iż Gymnazyum Zbarazkie na rok szkolny przyszły, to ieſt począwszy od miesiąca Września r. b. na naywyższy rozkaz Jego Ces. Król. Mości do Brzezan przeniesione zoſtanie.
Podług tego się więc rodzice i opiekuni, którzy sobie życzą, aby synowie i pod opieką zoſtaiący, nauki tey byli uczeſtnikami, regulowac maią.
We Lwowie dnia 9 Sierpnia 1805.

Bielawski.

Dnia 9 Września t. r. będzie w Rzeszowskiey Magiſtratualney kancellaryi mieyska propinacya wraz z Browarem z ſtrony Ces. i Król. Cyrkularnego urzędu przez publiczną Licytacyą w dzierżawę oddaną.
Cena fiskalna wynosi 4836 Zł. ryń.
Wadium zaś. 500 — —
W Rzeszowie d. 7. Sierpnia 1805.

J. Rauscher.

Dnia 6go Września t. r. rano o godzinie 9tey będą w Krol. Mieście Krasnoſtawie w tamteyszym Ratuszu naſtępuięce mieyskie dochody i Realności z roczną fiskalną Ceną na 3 sposobie naſtępuiące lata od 1go 9bra 1805. do oſtatniego 8bra 1808. więcey daiącemu zpotwierdzeniem naywyższym zadzierżawione iako to,

a Łąka Zaborze — — —	188. Zr.	
b — Laskowski. — — —	26. Zr.	48. kr.
c Grunt w Lesie Lipniaki. — —	5. Zr.	
d Mieyskie Moſtowe. — —	166. Zr.	40. kr.

Zyczący sobie maią się wspomnionego dnia wyznaczoney godzinie z 10 Częścią wadium fisci w Krasnoſtawskim Ratuszu znaydować, gdzie im kondycye Dzierżawy obiaśnione zoſtaną.

Biała dnia 18go Lipca 1805.
Lewiński Vice Kraskapitan.

Z ſtrony Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina, oznaymuie się tym Edyktem, P. Adolfowi Hrabi Kalkreuth dziedzicowi dóbr Łęczna, którego pomieszkanie wiadome nie ieſt, że zyd Zelman Mortkowicz bywszy arendarz Łuszczowski żałobę Rekonwencyonalną u sadu tego, o zapłacenie summy 8120 zł. pol. w dniu 23 Lipca r. b. Nro: 1981 na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.
Gdy zaś Magiſtrat, nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, patrona tuteyszego Fr. Grzymkowskiego z iego szkodą i kosztem zaſtępcą poſtanowił, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zoſtanie. On przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to ieſt w 90 dniach albo sam się ſtawił, albo ieżeli iakie ma Prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego tuteyszemu magiſtratowi wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa użył, które do obrony swey sprawy, za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 3 Sierpnia 1805.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina.
Swiderski.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 72.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 8. Września 1805.

DONIESIENIA.

Ponieważ do licytacyi propinacyi miaſta Koszyc, która 15 i naſtępuiących dni zbiegłego mieſiąca Lipca z prawem szynku wódki, piwa i miodu publicznie licytowana bydź miała, nikt ſię nie znaydował — więc powtórnie na 20 Września t. r. na rok ieden ta propinacya to ieſt od 1 Liſtopada 1805 aż do oſtatniego Października 1806 przez publiczną Licytacyą w dzierżawe puszczona będzie.

Fiskalna cena tey propinacyi razem i szynku ieſt rocznie 2256 Zł. ryń.

Chcący aręndować, na wyżey wyznaczony dzień w Koszycach z zwyczaynym wadium 10 procento fiskalney ceny wynoszącym zaopatrzeni znaydować ſię maią.

Z Ces. Król. Cyrkułu Krakowskiego d. 4 Sierpnia 1805.

Na mocy wysokiego Ces. Król. Gubernialnego dekretu dnia 23go Lipca t. r. Nro. 30602. wypadłego oświadcza ſię Maryannie Groff urodzoney Gincer, lub też teyże dziedzicom, by część maiątku wypadaiącey z Meiser w Węgrach Moszonierskiego Komitatu, w czaſie iednym roku rachuiąc od 1go Maia b. r. odebrała.

Z ſtrony Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stemplowych Kameralnych intrat Administracyi w Krakowie podaie ſię do powszechney wiadomości: iż d. 1go Oktobris t. r. w kancellaryi teyże Adminiſtracyi, wiezienie tabaki, Tiutuniu i papieru ſtęplowanego z Krakowa do Lublina, latem wodą, i w zimie wozami, na rok cały, to ieſt od 1go Stycznia do 31go Grudnia roku 1806 za złożeniem kaucyi Zł. ryń. 500 w gotowiźnie, lub w obligacyach, skarbowych publicznie naymniey żądaiącemu kontraktowane będzie.

Wszyscy, którzy tę Furmankę zadzierżawić myślą, maią ſię na wyznaczonym dniu w Adminiſtracyi ſtawić, i przy o godzinie 9 odprawiać ſię maiącey Licytacyi cenę położyć; wprzod zaś 200 Zł. ryń. iako wadium złożyć, ażeby Adminiſtracya, z ſtrony kontraktuiącego żadnego nie miała zawodu.

O kondycyach kontraktu każdego czasu Regiſtratura wszelkie da obiaśnienia.

Przez Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stęplowych Kammeralnych Intrat Adminiſtracyą. W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1805 roku.

Ellinger.

Ponieważ 1sza, 2ga i 3cia Licytacya niżey wyrażonych Ruderow mało i wcale żadnego skutku nie odniosły; tedy ſtosownie do wysokiego rozporządzenia pod dniem 4 Maia 1798

wszelkie Rudera i puste place w roku iednym na domy mieszkalne obrocone bydź miały, gdy od tego czasu takowe Rudera i puste place zabudowane przez właścicielow nie zostały, i tak do tych czas nieużyteczne leżą, przeto Magistrat C. K. Miasta Lublina czyniąc rozkazowi C. K. Urzędu Cyrkularnego dd. 29 9bra roku przeszł. Nro. 10,285 odebranemu zadosyc, następuiące Rudera i puste place tu w Lublinie leżące, iako to:

Ad Nro. Domu	13	Stokowskie na	Zł. ryń. 1603	kr. 45.
— —	14	Skwarczyńskie	— — 1086	— 15.
— —	—	Poczętek	— — 28	— 48.
— —	54	Samborskich	— — 181	— 27.
— —	97	Zawadzkiego	— — 16	— 12.
— —	113	Strykowskiego	— — 185	— 22.
— —	56	Gronkowskiego	— — 75	— 21.
— —	102, 103	Duszenia	— — 4831	— 30.
— —	—	Dolińskiego	— — 221	— 53.
— —	124	Potockiego	— — 126	— 15.
— —	—	Mrozowicza	— — 30	— 13.
— —	—	Sukcessorow Kaźmirskich	— — 60	— 21.

Przez publiczną Licytacyą puszcza, końcem którey odprawienia termin na dzień 30 Septembra r. b. wyznacza się, od którego to dnia zacząwszy zrana o godzinie 9 dzień po dniu (wyiąwszy Swięta) Licytacya od pierwszych Ruderow aż do ostatnich odprawiać się będzie. Zyczący sobie Licytowac wspomnione Rudera i place puste, będzie obowiązany wadium 10tą część szacunkowey summy przed Licytacyą złożyc, a zaś w przeciągu 14 dni reszuiącą ofiarowaną summę do depozytu komportować, nierownie nabywca, którychkolwiek Ruderow i pustych placow będzie obowiązany kupioną przez siebie Realność w iednym roku mieszkalną podług okoliczności uczynić. — O którey Licytacyi wszyscy ci, do których należy, ninieyszym uwiadomiaią się. — Niemniey kredytorowie maiący na nich Hypotekę z tym dokładem, aby w czasie Licytacyi praw swych dopilnowali, albowiem w przeciwnym razie ani do kupuiącego, ani do Ruderow lub placow pustych żadnego prawa więcey sobie rościć nie będą mogli, i gdzie kredytorowie hypotekowani nie zgłosili się, tam pieniądze za sprzedane Rudera lub plac przyzwoitemu właścicielowi z depozytu wydane będą.

Dan w Lublinie dnia 5 Augusta 1805.

W Niebytności P. Prezydenta.

Schweitzer Magist. Radca.

Przez Magistrat Król. i wolnego Miasta Podgorza ninieyszym wiadomo się czyni, iż Katarzyna Bergel dnia 7 lipca r. b. umarła, maiątku swego iedynym dziedzicem syna swoiego Wincentego Kramera postanowiwszy.

Gdy zaś dziedzica tego pomieszkanie temu magistratowi nie iest wiadome: dla czego tenże na mocy ustawy cywilney części II. §. 624 i 627 cytuie się, ażeby do dziedzictwa sobie zostawionego do ostatniego Lipca 1808 zgłosił się w tym Magistracie tym pewniey — gdy maiątek takowy w Administracyi sądowey dopoty zostawać będzie, dopoki rzeczony dziedzic za zmarłego prawnie uznany nie będzie.

Podgórze dnia 7go Augusta 1805.

Math. Woiewodzki.
Mar. Püntner.
St. Molęcki.

Z Rady Ces. Kr. Magist. wolnego Miasta Podgorza.
L. Kretschmer.

Ninieyszymi powszechnie ogłasza się, iż w drodze konkursu wierzycieli przez publiczną Licytacyą na sprzedarz karczmy pod Nrm. 104 przy trakcie publicznym Starey wsi z wolnym prawem szynkowania trunkow mieyskich, piwa, wodki i miodu, tudzież własnego wina, oraz niciana sprzedarz bydła i pieczenia chleba, iako też stawiania wołow i wydawania owsa i siana, stoiącey, urzędownie wraz z stayniami i przyległym gruntem 800 □ sięg na 690 ryńsk.

oszacowaney, Andrzeia Grabowskiego krydaryusza tameczneg͏o poddanego własney dla zaspokoienia zgłoszaiących się wierzycieli, sądownie zezwolono, i na ten koniec termin pierwszy do Licytacyi na dzień 29 Lipca, drugi 29 Sierpnia, a trzeci 30 Września 1805 roku, z tym dokładem ustanowiono: iż dobro to gdyby przy pierwszym i drugim terminie taxy oznaczoney nie doniosło, na trzecim to iest ostatnim terminie nie więcey daiącemu i nieinaczey, tylko podług detaxacyi oddane, i stosownie do ustaw kraiowych po odebraney od wierzycieli deklaracyi z tymże postąpiono będzie.

Wszyscy więc chęć nabycia maiący tey Realności, nawet żydzi niniejszym na terminy wyżey pomienione zaopatrzywszy się 10 procentowym Vadium ceny szacunkowey do dominikalney Starowsiańskiey kancellaryi, gdzie przed zaczęciem Licytacyi o kondycyach sprzedarzy uwiadomieni zostaną, zapraszaią się, aby zatym każdy zawsze z rana o 9 godzinie stanąc nieomieszkał.

Kłodziński Syndyk.
Zuberski Radny.
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 28. Czerwca 1805.
Kowalski Protok.

Przez Magistrat Miasta Kenty w Królestwie Gallicyi Wschodniey Cyrkule Myślenickim środkuiącym przytomnym Edyktem, wszystkim w powszechności i każdemu w szczególności wiadomo czyni się, iż na podniesienie zbiegu wierzycielow przeciwko substancyi zadłużoney tak ruchomey iako i nieruchomey, dotychczasowo Karczmarza w Starey wsi znayduiącego się Andrzeia Grabowskiego zezwolono.

Każdy więc, któryby do zanieśienia przeciwko substancyi tey sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził się mieć prawo, niniejszym się uwiadomia, aż do dnia 30 7bra 1805 roku pod terminem zawitym pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw ustanowionego zastępcy do prawa P. Kotarskiego, do tuteyszego Magistratualnego Sądu, tym pewniey podał, i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo mocą którego, w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, w przepisanym terminie, to iest do dnia 30 7bra b. r. dokładnie okazał, inaczey zaś po upłynieniu wyżey oznaczonego terminu nikt więcey słuchany nie będzie. — Owi zaś, którzyby swoich pretensyi aż do tego czasu nie podali, bez wyięcia na ow czas odsądzeni będą, chociażby im też prawo nadgrodzenia własności, albo hypoteki z tey massy przynależało, tudzież, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, mimo wszelkiey pretensyi, któraby im prawem nadgrodzenia, własności, albo zastawu służyła, dług massie zapłacic będą powinni. — Zaczym podług ustaw naywyższych na kraie tę wydanych, chcący szkody uniknąć, postępowac sobie maią.

Kłodziński Synd.
Zuberski Radny,
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 26 Lipca 1805.
Kowalski Protok.

Magistrat Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa niniejszyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom w wydziale drugim pod Nrem 283 stoiący niegdy Jana i Maryanny Sadowskich małżonkow własny Zł. ryn. 210 oszacowany, na żądanie tychże dziedzicow tak wieloletnych iako i małoletnych opiekonow i wdowy Salomei Sadowskiey tu w Sadzie d. 17 Października sprzedawany przez publiczną Licytacyą będzie z następnemi warunkami:

1sze. Chęć kupienia maiący 10 część szacunkowey ceny iako zakład przed zaczęciem licytacyi złożyc.

2gie. Resztę su[illegible] z licytacyi wypadłą w dni 14 do depozytu Magistratualnego Krakowskiego oddac [illegible]rzyszły kupiciel powinien będzie.

3cie. Gdyby zas[illegible]przyszły nabywca ceny z licytacyi wypadłey nie złożył, tedy na iego koszta nowa nastąpiłaby licytacya.

Wszyscy zatem chęć kupienia maiący w czasie wyżey oznaconym stanąc maią. — Wie

rzyciele zaś prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przywołań praw swych pilnowali, inaczey na tych, którzyby przy licytacyi pretensyi swych nie zanieśli żaden wzgląd w podziale summy miany nie będzie, ale swego zadosyćuczynienia z innego wierzyciela maiątku poszukiwać powinni będą.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 5. *Lipca* 1805.
Gros.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Sewerinowi i Ludwikowi Kalinowskim, Jozefie z Kalinowskich Sadłowy, Justynie z Kalinowskich Piasecki, Antoninie z Kalinowskich Walewski i Franciszce z Kalinowskich Olszewski: że Mikołay der Verny Geraud u Sądow tych — o przeięcie sprawy z strony Woyciecha Romera względem zapłacenia summy 20,000 *zł.* pol. z prowizyą i kosztem prawnym z dobr Cianowic pretendowaney, wniesioney — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. O. D. Litwinskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 30 Października 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samyby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 6. Sierpnia 1805.
Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią Edyktem ninieyszym: że Xiądz Marcin Łodziński Kommendarz kościoła parafialnego Kaszowskiego, zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporządzenie, dnia 20 Lutego 1798 roku zszedł z tego świata, i że pozostałego po nim maiątku, dla nieznanych sukcessorow i niewiadomego ich mieysca mieszkania, zastępca w osobie adwokata prowincyonalnego Spyteckiego iest ustanowiony.

Ażeby tedy pertraktacya tego maiątku porządnie ukończona bydź mogła, wzywaią się tym Edyktem ci wszyscy, którzy do rzeczonego maiątku prawo iakie, czy to tytułem dziedzictwa, czy długu, czy legatu mieć rozumieią: ażeby sukcessorowie naydaley do ostatniego Grudnia 1807 roku deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa do C. K. Sądow tuteyszych podali; gdyż inaczey ich milczenie za zrzeczenie się dziedzictwa będzie uznane; wierzyciele zaś i Legataryusze, ażeby prawa swoie w tymże terminie prawnie udowodnili, inaczey bowiem maiątek ten z samymi tylko legitymuiącymi się będzie pertraktowany, albo ieżeli się nikt nie zgłosi, tenże maiątek iako przepadły Fiskusowi Królewskiemu przyznany zostanie. W Krakowie dnia 28. Listopada 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Eques à Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.